



tekst

**KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKO**

redaktor wydania

Wielki Post to zaproszenie i szansa dla każdego. Zrozumiem ten czas, gdy zaangażuję się i osobiście zrobię choćby jeden krok, aby nawrócić się i bardziej uwierzyć. Zachęcają do tego nadzwyczajni szafarze Komunii św., którzy teraz przeżywają doroczne rekolacje w Niepokalanowie. Bp Piotr Libera ustanowi 21 lutego kolejnych sześciu nowych szafarzy dla diecezji. Inne zaproszenie dotyczy narzeczonych. O nowym projekcie duszpasterskim dla młodych zakochanych piszemy na str. VI i VII.

Podwieczorek przy świecach, piosenki o miłości i dyskoteki, a dla chętnych romantyczny film. **Było tak, jak na walentynki przystało – a jednak inaczej.**

Mogliśmy spędzić ten wieczór tańcząc tango na imprezie w Warszawie, ale wybraliśmy to miejsce – wyznają Agata i Dawid z Płońska.

Na walentynki „On i Ona przed NIM” organizowane przez duszpasterstwo młodzieżowe „Studnia” w Płocku zdecydowały się nie tylko pary; organizatorzy zaprosili też młodych ludzi, poszukujących swoich „połówek”.

– Tu trzeba było tylko przyjść z nadzieją i wyobrażeniem swego ukochanego lub ukochanej – mówi z uśmiechem pracująca w duszpasterstwie s. Jolanta ze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.

Wieczór w „Studni”

## Ochrzczone walentynki



AGNIESZKA MAŁECKA

**Na walentynkach w „Studni” panowała ciepła i kameralna atmosfera. Po modlitwie był czas na rozmowę przy kawie i ciastkach, koncert piosenek o miłości i dyskotekę**

– Kolacja przy świecach, kwiaty, romantyczny film nie są trwałym fundamentem dla miłości. Miłość to ciężka praca. Pomaga w tym wspólna modlitwa pary, narzeczonych, potem małżonków – przekonywał młodych uczestników ks. Rafał Grzelczyk, diecezjalny duszpasterz młodzieży, podczas czuwania „Modlitwa we dwoje”.

W taki nietypowy sposób rozpoczęły się walentynki w „Studni”. Była modlitwa zakochanych i dla tych, którzy są jeszcze samotni, o dobrego

męża i żonę. Kto zechciał, a chcieli niemal wszyscy, podchodził po nabożeństwie do księdza i siostry zakonnej, na krótką modlitwę wstawienniczą.

– Gdy się jest we dwoje, widzisz, że budowanie nie zależy tylko od ciebie – tłumaczy Agata i Dawid. – Człowiek jest tylko takim budowniczym, który stawia cegłę, ale gdzieś musi być cement. Bóg jedynie może zagwarantować, żeby to przetrwało, bo my ze swoimi wątpliwościami, grzesznością, nic sami nie zrobimy.

**Agnieszka Małecka**

## Więcej modlitwy



AGNIESZKA KOCZNUK

**PŁOCKA KATEDRA. Codzienna adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź to ważne inicjatywy duchowe w trwającym Roku Kapłańskim**

Na wchodzących do katedry w Płocku czeka wielka łaska. Przez cały dzień trwa adoracja Najświętszego Sakramentu, w konfesjonale oczekuje spowiednik, a wszyscy, którzy w Roku Kapłańskim będą się tu modlić przed Najświętszym Sakramentem w intencji kapłanów, mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

– Adoracja jest okazją nie tylko do ukłęknięcia przed Bogiem, ale przede wszystkim okazją do dialogu. To pozorne milczenie w katedrze w rzeczywistości wiele mówi. Kto w ciszy spojrzy na Chrystusa i otworzy swoje serce, czuje, że nie jest to głucha cisza, ale dialog miłującego Boga z potrzebującym małym człowiekiem – mówi proboszcz parafii katedralnej ks. Marek Zawadzki.

**Agnieszka Kocznur**

## W łączności z papieżem

**PŁOCK.** W niedzielę 14 lutego bp Piotr Libera odprawił Mszę św. w kaplicy Hospicjum Caritas Diecezji Płockiej. – Obecność biskupa w hospicjum tego dnia była znakiem łączności z Benedyktem XVI, który w tym samym czasie odwiedził

hospicjum w Rzymie – mówi ks. Mirosław Milewski, kanclerz kurii diecezjalnej. Wizyta bp. Libery w hospicjum ma również związek z ogłoszonym przez Unię Europejską Rokiem Zwalczenia Ubóstwa i Wykluczenia Społecznego. **am**

## Nagrody dla aktywnych

**PŁOCK.** W sobotę, 6 lutego odbyła gala konkursu „Godni naśladowania”, na której wybrano osoby najbardziej zaangażowane społecznie w minionym roku.

– Stworzyliśmy ten pionierski w skali kraju pomysł, aby poza typowymi i przewidzianymi w ustawach konkursami, móc także nagradzać najaktywniejszych w regionie – mówił pełnomocnik prezydenta ds. organizacji pozarządowych Kazimierz Cieślak. Wyróżnienie przyznawane jest w 3 kategoriach. Miano najlepszego wolontariusza zdobył Waldemar Rogowski z Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. Tytuł najlepszego lidera otrzymała

Danuta Cybulska ze Stowarzyszenia Amazonki, a najlepszymi organizacjami w 6 grupach tematycznych okazały się: Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Kai Kairos, Fundacja Panaceum, Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”, Uczniowski Klub Sportowy Grupa Magia, płockie koło Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i Regionalny Związek Pszczelarzy.

Organizatorem konkursu jest płockie Centrum ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Była to III edycja, a zarazem IV bal karnawałowy popularnie zwany „Balem Prezesa”. **ak**



**Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe w postaci: laptopów, kamer i profesjonalnych aparatów fotograficznych, które ufundował Urząd Miasta Płocka**

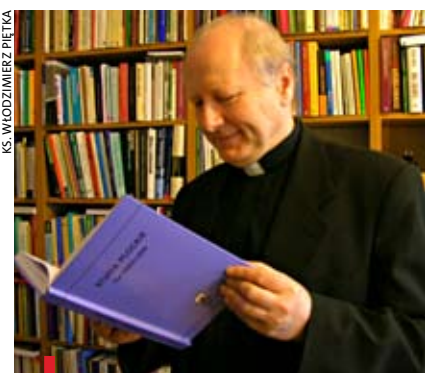
## fotofakty



**PŁOCK.** 12 lutego bp Piotr Libera poświęcił nową kaplicę i ołtarz w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym. Wśród darów przekazanych do kaplicy znalazł się srebrny kieliuch mszalny – dar od Benedykta XVI

## Warto czytać

**PŁOCK.** Ukazał się 37. tom rocznika „Studia Płockie”. Jest on dedykowany profesorom i wychowawcom Wyższego Seminarium Duchownego, którzy w ostatnim roku obchodzili swoje jubileusze: ks. Tadeuszowi Rutowskiemu, ks. Wojciechowi Góralskiemu, ks. Andrzejowi Rojewskiemu i ks. Czesławowi Rychlickiemu. Artykuły z dziedziny teologii przedłużają refleksję nad dziełem św. Pawła Apostoła, w związku z zakończonym ostatnio rokiem pawłowym. – To pewna droga do sprostania duchowi naszych czasów, bo św. Paweł wzrusza wierzących, zadziwia niewierzących, gorszy – jak kiedyś Nietzschego – przeciwników chrześcijaństwa – mówi redaktor naczelny „Studiów”, ks. Ireneusz Mroczkowski. Rocznik naukowy diecezji płockiej prezentuje również artykuły z zakresu filozofii i psychologii, prawa i socjologii. Dokumentuje również dorobek naukowy płockiego środowiska teologicznego. Rocznik można nabyć w Płockiej Księgarni Diecezjalnej. **wp**



**Rocznik naukowy diecezji płockiej od wielu lat redaguje zespół księży profesorów pod kierunkiem ks. prof. Ireneusza Mroczkowskiego**

**GOŚĆ PŁOCKI**

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock,  
ul. Tumska 3

TELEFON/FAKS (24) 264 66 25

REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko  
– dyrektor oddziału, Agnieszka Kocznur,  
Agnieszka Małecka



JAKUB SZYMCIUK

## Abp Stanisław Szymcki

Szczególny jest Płock i cała diecezja, bo przesiąknięta świętymi i świadkami wiary: od św. Stanisława Kostki po św. Faustynę i błogosławionych biskupów męczenników. „Tam, gdzie przechodzą święci, przechodzi Bóg” – powtarzał św. Jan Maria Vianney. Ze względu na miejsce pierwszych objawień Jezusa miłosiernego, **mówi się, że Płock jest miastem miłosierdzia. I właśnie dlatego potrzeba, aby stawał się również miastem szukających miłosierdzia Bożego.**

Emerytowany metropolita białostocki – słowa skierowane do księży w czasie rekolekcji kapłańskich w WSD w Płocku, 9.02.2010 r.

## W Roku Kapłańskim

# Skupieni księży

Zanim rozpoczną się rekolekcje wielkopostne w parafiach, **księży przeżywają czas skupienia i modlitwy.**

**J**est to obowiązek każdego księdza, aby co roku przeżyć trzydniowe rekolekcje, gdy odrywa się od swoich obowiązków i wraca do źródła, do tajemnicy kapłaństwa Jezusa Chrystusa, którą nosi w sobie – mówi ks. Sławomir Zalewski, delegat biskupa do spraw stałej formacji duchowieństwa. W tym roku rekolekcje kapłańskie są jednym z punktów programu obchodów Roku Kapłańskiego w diecezji płockiej.

Około 70 księży odprawiło rekolekcje w Wyższym Seminarium Duchownym. Prowadził je abp Stanisław Szymcki z Białegostoku. – Nie chodzi o jak najdłuższą liczbę przeżytych lat, ale aby w każdy



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**Na zakończenie rekolekcji kapłańskich w płockim seminarium księży uczcili relikwie św. Jana Marii Vianneya, patrona Roku Kapłańskiego**

dzień życia kapłańskiego wprowadzać wartości Chrystusowe: miłość, wiarę, radość. Nasza egzystencja nie polega na dodawaniu dni do życia, ale życia do dni. Chodzi o to, aby dodawać życie Boże do każdego dnia naszego życia – mówił podczas konferencji dla księży.

W Roku Kapłańskim księży diecezji płockiej odprawiają swoje

rekolekcje w miejscach szczególnego skupienia i ciszy. Są nimi: Dom Rekolekcyjny Konferencji Episkopatu Polski „Księżówka” w Zakopanem, dom ojców jezuitów w Gdyni i Kaliszu, sanktuarium maryjne w Gietrzwałdzie, dom ojców franciszkanów w Niepokalanowie i Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku.

**Ks. Włodzimierz Piętko**

## Konkurs diecezjalny

# Spotkałem dobrego księdza

W Roku Kapłańskim redakcje „Gościa Płockiego”, Katolickiego Radia Płock i Katolickiego Radia Ciechanów ogłosiły **ogólnodiecezjalny Konkurs Literacki „Spotkałem dobrego księdza”.**

**P**racą konkursową powinna mieć formę krótkiej wypowiedzi, będącej formą świadectwa o dobrym księdzu, którego spotkaliśmy. Konkurs jest skierowany do trzech grup wiekowych: uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, młodzieży i dorosłych. W tych trzech kategoriach zostaną przyznane

nagrody za najciekawsze prace. Można je przysłać na adres: „Gość Płocki”, ul. Tumska 3, 09-400 Płock, bądź na adres mailowy: plock@goscniemiezielny.pl. Termin składania prac upływa 30 kwietnia. Ogłoszenie wyników nastąpi 15 czerwca. Więcej informacji na temat regulaminu konkursu można znaleźć na stronach diecezjalnych

rozgłośni radiowych: www.krpradio.pl i www.radiokrc.pl.

Warto podzielić się doznaniem dobrem. „Spotkałem dobrego księdza w... internecie! – pisze jedna z czytelniczek „Gościa Płockiego”. – Na jego stronę www trafiłam kilka lat temu – podobała mi się grafika, homilie, cotygodniowe niedzielne zamyślenia, rozważania, rekolekcje, a jak balsam na duszę działały kojące słowa radiowych audycji. Nie znałam go osobiście, ale stał



mi się bliski jako duszpasterz. I choć odwiedzałam tę stronę regularnie, przez myśl mi nie przeszło, że kiedyś może być inaczej!

Dwa lata temu zmiana księdza w parafii... Nie mogłam uwierzyć, że nowy wikariusz to – ksiądz z internetu! Niesamowite! I odjął ksiądz z internetu stał się dla mnie realny, rzeczywisty – przy ołtarzu i w konfesjonale. Ujął swoją pobożnością, skromnością i sercem. Zachwycił talentem, organizacją i mądrością. A z jego zamyśleń, nie tylko niedzielnych, wciąż czerpię wiele duchowych korzyści”.

**wp**

## Katechizm Płocki

## Klucz do serca

Ona nas **wyróżnia, wyraża, łączy z Bogiem i ludźmi – modlitwa**. O niej mówi czwarta część Katechizmu Kościoła Katolickiego.

**1.** Tym, po czym można rozpoznać chrześcijanina, żyjącego swoją wiarą, jest postawa modlitwy. Klękamy do modlitwy rano i wieczorem, dziękujemy Bogu za Jego dary przed posiłkiem i po nim, przychodzimy do kościoła, by modlić się podczas Eucharystii, odmawiamy Różaniec, medytujemy fragmenty Pisma Świętego, wielu z nas modli się liturgią godzin. Często prosimy innych o modlitwę – zwłaszcza wtedy, kiedy w życiu spotykają nas najtrudniejsze doświadczenia. Dlaczego się modlimy i prosimy o modlitwę? Święta s. Faustyna zapisała w swoim „Dzienniczku”: „Dusza zbroi się przez modlitwę do walki wszelakiej. W jakimkolwiek dusza jest stanie, powinna się modlić. Musi się modlić dusza czysta i piękna, bo inaczej utraciłaby swą piękność (...) modlić się musi dusza grzeszna, pogrążona w grzechach, aby mogła powstać (146)”. Czym jest modlitwa? Jak mamy ją praktykować?

**2.** „**Modlitwa** – jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego – **jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobro**” (KKK 2559). Św. Teresa od Dzieciątka Jezus mówi o modlitwie, że jest ona „wzniesieniem serca, prostym spojrzaniem ku Niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i radości”, Katechizm zaś najbardziej ogólnie mówi, że **modlitwa polega na „żywym i osobistym związku z Bogiem żywym i prawdziwym”** (KKK 2558). Modlitwa chrześcijańska



AGNIESZKA KOZMINA

**Modlitwa jest potrzebna każdemu człowiekowi, który wierzy. Bez niej życie duchowe umiera**

polega więc na naszej osobowej relacji z Bogiem Ojcem, Synem – Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym, który wzbudza w nas pragnienie spotkania z Nim (por. Kom.KKK 534).

**3.** Może nam się wydawać, że to my jesteśmy „darczyńcami”, gdy się modlimy, bo ofiarowujemy Bogu swój czas i wysiłek, tymczasem – jak mówi Katechizm – **modlitwa jest darem Boga dla nas, jest odpowiedzią na inicjatywę i pragnienie Boga**. „Modlitwa – czy zdajemy sobie z tego sprawę, czy nie – jest spotkaniem Bożego



i naszego pragnienia. Bóg pragnie, abyśmy Go pragnęli” (KKK 2560). Również „nasza modlitwa błagalna jest – w sposób paradoksalny – odpowiedzią na skargę Boga żywego: »Opuścili Mnie, źródło żywej wody, żeby wyjścieście cysterny popękane« (Jr 2,13). Modlitwa jest odpowiedzią wiary na darmową obietnicę zbawienia, odpowiedzią miłości na pragnienie Jedyne Syna” (KKK 2561).

Znamy wiele gestów modlitewnych i słów, które pomagają nam wyrazić to, o czym rozmawiamy

z Bogiem. Jednak „niezależnie od tego, jaki byłby język modlitwy (gesty, słowa), zawsze modli się cały człowiek. Aby jednak określić miejsce, z którego wypływa modlitwa, Pismo Święte mówi niekiedy o duszy lub o duchu, najczęściej zaś o sercu (ponad tysiąc razy). Modli się serce. Jeśli jest ono daleko od Boga, modlitwa pozostaje pusta” (KKK 2562). To nasze serce „jest miejscem spotkania, albowiem nasze życie, ukształtowane na obraz Boży, ma charakter relacyjny: serce jest miejscem przymierza” (KKK 2563). Dlatego też Katechizm mówi, że „**modlitwa chrześcijańska jest związkiem przymierza między Bogiem i człowiekiem w Chrystusie**” (KKK 2564). Modlitwa łączy nas z Bogiem tak ściśle, że Katechizm mówi, że „**życie modlitwy polega (...) na stałym trwaniu w obecności trzykroć świętego Boga i w komunii z Nim**”, a nawet, że „modlitwa jest o tyle chrześcijańska, o ile jest komunią z Chrystusem i rozszerza się w Kościele, który jest Jego Ciałem” (KKK 2565). Ponieważ to Bóg jest źródłem życia, dlatego też modlitwa, czyli zjednoczenie z Nim, jest dla naszego serca tym, czym dla ciała jest oddech: podtrzymuje i ożywia nasze życie duchowe.

Zapytajmy:  *Ile jest modlitwy w moim codziennym życiu? Czym ona dla mnie jest? Jak się modłę?*

**4.** **Zapamiętajmy: „Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobro, zgodnie z Jego wolą. Jest zawsze darem Boga, który przychodzi, aby spotkać się z człowiekiem. Modlitwa chrześcijańska jest relacją osobową i żywą dzieci Bożych z ich nieskończonym dobrym Ojcem, z Jego Synem Jezusem Chrystusem i z Duchem Świętym, który mieszka w ich sercach”** (Kom. KKK 534).

**Ks. Roman Mosakowski**

Ciekawi księży

# Artysta w sutannie

O pasji piękna, sztuce i teatrze z **ks. prał. Andrzejem Kondrackim** rozmawia ks. Włodzimierz Piętka.

pamiętam słowa bp. Zakrzewskiego, który wiedział o moich zainteresowaniach i przed święceniami powiedział do mnie: „Pamiętaj, abyś w kapłaństwie zajmował się teatrem religijnym, bo dużo dobrego możesz dla Kościoła zrobić”. Te słowa towarzyszą mi cały czas.



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**Ks. WŁODZIMIERZ PIĘTKA: – Ołtarz papieski w Płocku, oryginalne żłóbki i groby Pańskie w Soczewce k. Płocka: autorem tych dzieł sztuki jest człowiek w sutannie. Czy bycie księdzem pomaga w pracy artystycznej? Ks. ANDRZEJ KONDRACKI: – Moją przygodę ze sztuką rozpocząłem przed seminarium i myślałem wtedy o przyszłości w teatrze. Ale Pan Bóg chciał inaczej. Dobrze**

**Co Ksiądz chce przekazać przez swoje dzieła? Jakie jest główne przesłanie?**

– Odpowiem obrazem. Jedno z moich przedstawień kończyło się epizodem, gdy Chrystus chodził z latarką wśród ludzi, zaglądał im w oczy i wychodząc, wołał, aby ludzie za nim szli. Widzowie rzeczywiście wstali i zaczęli za nim iść, ale aktor-Chrystus zniknął. Wtedy podeszła do mnie pewna kobieta: „Nie ma

**Chcę, aby moje dzieła przybliżyły ludzi do Boga – mówi ks. Andrzej Kondracki**

go, zniknął” – powiedziała ze smutkiem. „To szukajcie go” – odpowiedziałem.

**Który projekt był szczególnie w realizacji i niezapomniany?**

– Nie zapomnę ołtarza, który projektowałem w Rostkowie z okazji 400-lecia śmierci św. Stanisława Kostki. Było dla mnie

wielkim wyróżnieniem, że prymas Wyszyński w czasie kazania, nawiązał do wystroju ołtarza. Wyjątkowy był ołtarz papieski w Płocku w 1991 r. z wielkim obrazem Jezusa Miłosiernego. Nigdy bym się na ten projekt nie odważył, gdyby nie chęć przybliżenia ludziom kultu Miłosierdzia Bożego. ■

Dzień chorego

## Jubileuszowy szpital

Szpital w Płońsku i Zakład Opiekuńczo-Lecznicy na terenie parafii św. Maksymiliana obchodzą w tym roku swój jubileusz. 11 lutego Mszę św. w intencji chorych i płońskiej służby zdrowia odprawił bp Roman Marcinkowski

U początku istnienia obu placówek stoją święci: 80 lat temu bł. abp Antoni Julian Nowowiejski poświęcił płoński szpital. Z kolei

czcigodny sługa Boży Jan Paweł II, w czasie wizyty w Płocku w 1991 r., dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod Zakład Opiekuńczo-

-Lecznicy, który z inicjatywy ks. Romualda Jaworskiego powstał 10 lat temu na terenie parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego.

– Dziś zakład dysponuje 52 łózkami, a od kilku lat obserwuje się stały brak miejsc. W ciągu 10 lat leczylimyśmy 428 osób. Obok specjalistycznej pomocy chcemy dla nich stworzyć warunki rodzinno-domowe, ponieważ średni czas pobytu pacjenta wynosi 14 miesięcy – mówił dyrektor szpitala, lek. Józef Świerczek.

Uroczystości jubileuszowe w płońskiej służbie zdrowia rozpoczęły się w Światowym Dniu

Chorego. W ich trakcie wręczono honorowe odznaki: brązowe, srebrne i złote za zasługi dla płońskiego szpitala.

– Dla mnie wszyscy jesteście złoci, bo czynicie wiele dobra, bo człowiek jest w waszym sercu – mówił w czasie uroczystości bp Roman Marcinkowski. Pośmiertne, złote odznaczenia przyznano zmarłym proboszczom parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego: ks. Romualdowi Jaworskiemu i ks. Mirosławowi Tabace. Przekazano je na ręce bp. Marcinkowskiego.

**Ks. Włodzimierz Piętka**



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**Niech te pośmiertne odznaczenia waszych dwóch proboszczów pozostaną wśród was, aby przypominały o dobru, które uczynili ci dwaj kapłani – powiedział bp Roman Marcinkowski, przyjmując odznaczenia ks. R. Jaworskiego i ks. M. Tabaki**

■ R E K L A M A ■

**GORZKIE ŻALE**  
z kazaniem pasyjnym

Transmisja z płockiej katedry  
niedziela, 17.00

**Katolickie Radio**  
**Płock**  
104,3 FM

**Radiowy Poradnik Wielkopostny**  
w każdy piątek po 19.00

# Dobre narzeczeńs



ZDJEŃCA KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

**Nowy projekt spotkań dla narzeczonych powstał w wydziale duszpasterskim. Pracowali nad nim ks. Roman Bagiński, ks. Jarosław Kamiński i s. Joanna Kawczyńska**

**OD 1. NIEDZIELI  
WIELKIEGO  
POSTU** w diecezji  
płockiej rusza  
**nowy projekt  
duszpasterski  
dla narzeczonych.**

To nowe spojrzenie i szerszy zakres kompetentnej pomocy, na którą mogą liczyć narzeczeni.

### Religijny początek

W 2008 roku w diecezji płockiej zawarto 5385 sakramentalnych związków małżeńskich, a w 2009 – 5226 – wynika z wycień kurii. Liczba ta z roku na rok rośnie. Ma również miejsce inne zjawisko.

– Sukcesywnie przesuwają się wiek zawarcia małżeństwa, przed ołtarzem stają starsze pary. Wydłuża się więc czas od katechezy szkolnej i tak zwanego kursu przedmałżeńskiego. Z drugiej strony pojawiają się również nowe wyzwania, stąd potrzeba przypomnienia prawdy o rodzinie i byciu dobrym narzeczonym i małżonkiem. Burzliwy okres młodości i różnych doświadczeń może

wprowadzić wiele pytań. Przed ślubem trzeba na nie na nowo odpowiedzieć – mówi ks. Roman Bagiński z wydziału duszpasterskiego kurii diecezjalnej.

Młodym nie brakuje też pomysłów na zorganizowanie nowoczesnego, oryginalnego wesela: od stroju, przez prezenty, po atrakcyjny stół i zabawę. W tej weselnej promocji na dalszy plan schodzi, niestety, moment najważniejszy,

gdzie wszystko się zaczyna – przed ołtarzem.

– Dlatego chcemy pomóc młodym ludziom w ich pełniejszym i dojrzałym przygotowaniu do małżeństwa. Przede wszystkim chcemy przypomnieć religijny wymiar sakramentu małżeństwa. Przecież obok nich w tym niepowtarzalnym momencie życia staje Bóg i udziela swojej łaski – mówi ks. Bagiński.

tekst

**Ks. WŁODZIMIERZ PIĘTKA**

wpietka@goscnieдельникny.pl

**B**ędą spotkania z psychologiem, doradcą życia rodzinnego, pedagogiem, doświadczonymi małżonkami i księdzem – mówi ks. Jarosław Kamiński z płockiej kurii.

### Spotkania rodzin

**DOMOWY KOŚCIÓŁ** – [www.dkplock.cba.pl](http://www.dkplock.cba.pl)

**RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH** – [www.rrmplock.pl](http://www.rrmplock.pl)

**STOWARZYSZENIE RODZIN KATOLICKICH** – [www.srkdp.ksu.pl](http://www.srkdp.ksu.pl)

**WEEKENDOWE SPOTKANIA MAŁŻEŃSKIE** – w przygotowaniu

**I DIECEZJALNE ŚWIĘTO RODZINY** – Płock-Imielnica, 29 maja 2010 r.

**DUSZPASTERSTWO OSÓB ŻYJĄCYCH W ZWIĄZKACH NIESAKRAMENTALNYCH**

– comiesięczne spotkania w Ciechanowie i Płocku

# two

Spotkania dla narzeczonych będą więc okazją do postawienia konkretnych pytań o wierność, czystość, antykoncepcję czy pragnienie potomstwa. Odpowiadać na nie będą obok księdza i specjalistów z różnych dziedzin także doświadczeni małżonkowie.

## Kroki do ołtarza

– Inspiracją w przygotowaniu spotkań dla narzeczonych była rozmowa, którą usłyszał jeden z naszych księży: „Ty nic nie rozumiesz, bo ty masz szczęśliwą rodzinę” – powiedział jeden student do drugiego, mówiąc o rodzinie. Wynika więc z tego, że szczęśliwa rodzina jest kluczem do rozumienia wszystkiego – mówi ks. Bagiński.

Spotkania dla narzeczonych będą miały podwójną formę: seria 8 spotkań w parafiach bądź dekanatach albo spotkanie weekendowe w Płocku lub innych miejscach diecezji. Narzeczeni powinni zgłosić się do kancelarii parafialnej najpóźniej trzy miesiące przed zawarciem związku małżeńskiego. Wtedy otrzymają pomoce: poradnik dla narzeczonych, propozycje modlitw za siebie nawzajem i indeks-przewodnik, specjalnie opracowany dla diecezji płockiej. Są zobowiązani do udziału w spotkaniach, do wizyty w poradni życia rodzinnego i przystąpienia



**Spotkania dla narzeczonych to dobry zasiew, wspólne spojrzenie na życie, jego problemy i nadzieje – mówi ks. Roman Bagiński**

do dwóch przedślubnych spotkań.

– Chcemy pomóc tym młodym ludziom, aby nie traktowali ślubu jako formalności, a przygotowania jak zaliczenia. Chodzi nam o ducha, aby ocalić to, co najważniejsze: łaskę i miłość – podkreśla ks. Bagiński.

Nowa forma spotkań dla narzeczonych jest praktykowana od 3 lat w Centrum Psychologiczno-Pastoralnym „Metanoia” w Płocku. W 2009 r. skorzystało z niej około 300 par z różnych części Polski.

– Na spotkania weekendowe przyjeżdżają do nas najczęściej osoby, które dojrzały do decyzji małżeństwa, podejmują ją świadomie

– mówią prowadzące spotkania: Luiza Kinga Grabarczyk, Bogumiła Wierzbicka i kierownik Katarzyna Olszewska. – Mamy opinię wielu par, że taka forma kursu to dobry pomysł. Ludzie są teraz zaganiani, w tygodniu nie mają czasu, nie mogą nic zaplanować. To dwa dni intensywnych spotkań od godz. 8 do 20. Ich uczestnicy mają czas na przemyślenie podanych treści, a następnego dnia stawiają pytania – mówią prowadzące. W ciągu 20 godzin spotkań ma miejsce praca warsztatowa w dwoje, rozmowa indywidualna, spotkania z księdzem i psychologiem.

– My nie dajemy recepty na dobre, udane małżeństwo. Możemy tylko pokazać pewne przykłady,

drogowskazy, ale to, jak ułożą życie, zależy zawsze od nich. Patrzymy na ich dojrzałość, ale nie oceniamy. Każda para to całkowicie inna historia, ważne jest, że dzielą się wzajemnie swoimi doświadczeniami. Również nas pytają o doświadczenia rodzinne, czasem dzielimy się świadectwem.

W duszpasterstwie rodzin myśla o utworzeniu diecezjalnej sieci poradni życia małżeńskiego.

– Oczywiście wiele podobnych poradni już istnieje, ale powinniśmy je przystosować do nowych wyzwań. 30 proc. małżeństw rozpada się, wiele małżeństw jest bezdzietnych – to tylko niektóre problemy. Chcemy dać dobry znak wszystkim rodzinom, że w problemach i trudnościach Kościół i parafia mogą i chcą im pomóc – podkreśla dyrektor wydziału duszpasterskiego płockiej kurii. ■



**W czasie spotkań dla nowożeńców warsztaty prowadzą specjaliści życia rodzinnego**

## Dlaczego spotkania?



**Ks. ROMAN BĄGIŃSKI**

DYREKTOR WYDZIAŁU DUSZPASTERSKIEGO KURII DIECEZJALNEJ PŁOCKIEJ

– Niedojrzałe kobiety wierzą w to, że wychowają swoich narzeczonych po ślubie i że wtedy zmienią się oni na lepsze, jeśli teraz mają problemy z mądrym kierowaniem

własnym życiem. Z kolei niedojrzali mężczyźni przekonani są, że ich narzeczone nie zmienią się już do śmierci. Tymczasem dojrzały człowiek wie, że małżeństwa nie zawiera się po to, by ratować kogoś w kryzysie, lecz by związać się z kimś dojrzałym i przez całe codzienne życie, od nowa, coraz lepiej siebie poznawać, rozumieć i wspierać. Najważniejsze pytanie, jakie stawia dojrzały człowiek przed zawarciem małżeństwa, brzmi: czy mój narzeczony/narzeczona może być dobrym i mądrym rodzicem dla moich dzieci? I temu też służy realizowany przez kapłanów i świeckich wielki wysiłek towarzyszenia młodym ludziom w budowaniu przez nich szczęśliwej rodziny w ramach Spotkań dla Narzeczonych.

DOBRE MIEJSCA. Sanktuarium Bożego Miłosierdzia

# Zmienia dusze

**Ten adres wyróżnił sam Jezus, gdy objawił się s. Faustynie w jej zakonnej celi, dokładnie 79 lat temu. Nic dziwnego więc, że Sanktuarium Bożego Miłosierdzia przyciąga jak magnes. To najlepsze ambulatorium dla ludzkiej duszy.**

Nieraz mówiono nam, żeby przenieść sanktuarium gdzieś indziej. A przecież Jezus przyszedł w to konkretne miejsce, więc to, że sanktuarium tu powstało, nie jest pomysłem jednej siostry, czy nawet całego zgromadzenia, ale wolą samego Boga – wyjaśnia s. Klawera Wolska, przełożona płockiego klasztoru Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.

Teraz powstaje tu świątynia z prawdziwego zdarzenia, która podczas takich uroczystości jak rocznica objawień, 22 lutego, zdoła pomieścić wszystkich pielgrzymów. Dotychczasowa kaplica, mimo swoich skromnych rozmiarów i prostego wystroju, od kilku lat przyciąga coraz więcej ludzi.

## Nie ma przypadków

Siostry obliczają, że rocznie odwiedza to miejsce około 200 tys. osób. Trudno wykluczyć, że pewna liczba z nich trafia tu bez wyraźnego celu, spacerując po płockiej Starówce albo dla zabicia czasu. Ale jak przekonuje s. Jolanta, takie miejsca, odwiedzone pozornie przypadkowo, mogą odmienić czyjeś życie, a nawet je uratować.

Osobna historia to pielgrzymki z innych krajów, które jadąc szlakiem s. Faustyny, docierają też do Płocka.

– Dwa, może trzy lata temu przyjechały tu dwie grupy z wyspy



**Drzwi płockiego sanktuarium otwarte są dla wszystkich. Swoje rekolekcje, Msze św. i spotkania formacyjne ma tutaj wiele grup i stowarzyszeń, nie tylko z diecezji płockiej**

Reunion, za Madagaskarem; lecieli kilkanaście godzin, najpierw do Paryża, a potem do Warszawy, i stamtąd do Krakowa i Płocka. Oni po prostu chcieli stanąć w tym miejscu, gdzie Jezus objawił się po raz pierwszy s. Faustynie – opowiada przełożona domu zakonnego. S. Klawera przypomina sobie, że było zimno, a pielgrzymi otulali się ręcznikami. Ale doskonale pamięta też ich reakcje.

– Traktowali całe sanktuarium jak jedną wielką relikwię. Dotykali ścian, całowali piec, przy którym pracowała s. Faustyna. Byłam zawstydzona ich ogromnym szacunkiem, pietyzmem wobec tego

miejsca, którego czasem nam brakuje. Bo mamy je na co dzień.

## Ludzka sprawa

Na każdego czeka w płockim sanktuarium obraz Jezusa Miłosiernego, pędzla Elżbiety Hofman-Plewy, wystawiony przez cały dzień Najświętszy Sakrament, a także obraz świętej i jej relikwie. Jest też konfesjonał, w którym zawsze można się wyspowiadać.

– Sanktuarium jest szczególnym źródłem łask. My zachęcamy ludzi do zaufania Bogu – mówi s. Klawera.

Zakonnice codziennie widzą ludzi, którzy w różnych porach dnia

przychodzą się modlić w konkretnych intencjach. Czasem proszą je o wsparcie. A czasem wracają z podziękowaniem, bo na przykład operacja się udała, lub ciąża zagrożona zakończyła się pomyślnie. Przychodzi sporo młodzieży, nawet tej, której nie jest tu po drodze. Czego szukają?

– Ciekawe, że młodzi ludzie odnajdują tu ciszę, w której mogą się pomodlić. Widocznie właśnie oni jej bardzo potrzebują, chociaż na pozór od niej uciekają – opowiada s. Jolanta, która pracuje z młodzieżą.

Codziennie obrazki z płockiego sanktuarium pokazują też, że wiara i modlitwa to nie „babska”, ale ludzka sprawa. – Mówi się, że w kościołach bywa więcej kobiet. My tu widzimy także wielu mężczyzn, którzy przychodzą się modlić – wspomina s. Klawera.

## Apostołowie Miłosierdzia

Sanktuarium jest żywym miejscem jeszcze z jednego powodu. Od kilku lat działa tu Stowarzyszenie „Faustinum”, skupiające ludzi świeckich, którzy chcą żyć duchem zakonu, w którym była św. Faustyna. Jeśli porówna się je z krakowskim, to można powiedzieć, że płockie „Faustinum” jest jeszcze w fazie raczkującej. Ale jest to raczkowanie bardzo obiecujące.

– Pełna formacja w stowarzyszeniu trwa 4 lata i obejmuje 3 cykle: biblijny, życia wewnętrznego oraz duchowości i misji św. Faustyny. Obecnie jesteśmy na etapie 3. roku, w którym omawia się czyny miłosierdzia. Ubiegły poświęcony był kwestii zaufania Bogu – mówi s. Jolanta, od niedawna także opiekunka Stowarzyszenia, które liczy ponad 30 osób.

Duchowość faustyniańska, którą starają się żyć, skupia się w trzech słowach: czyn, słowo, modlitwa. – W ten sposób realizowane jest zadanie, które Jezus powierzył s. Faustynie, czyli głoszenie orędzia Bożego Miłosierdzia światu i wypraszanie go – przypomina s. Klawera.

**Agnieszka Małecka**